

Sygn. akt *I ACa 1051/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki /spr./

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska

SA Elżbieta Fijałkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. (...)

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S. i O. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku (...)

z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 5/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powódki E. S. należność obniża do kwoty 89.565 zł (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013r., a w pozostałej części powództwo oddala;**

b) **w punkcie 2 w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz małoletniego powoda O. S. należność obniża do kwoty 52.500 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013r., a w pozostałej części powództwo oddala;**

c) **w punkcie 5 w ten sposób, że nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;**

d) **w punkcie 6 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu**

Państwa ((...)) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

kwotę 6.313,13 zł;

I. w pozostałej części apelację oddala;

II. koszty postępowania apelacyjnego rozdziela między stronami stosunkowo i z tego tytułu:

- zasądza od powódki E. S. na rzecz pozwanego kwotę 5.835 zł;

- zasądza od powoda O. S. na rzecz pozwanego kwotę 2.061 zł.

/-/ M. Gulczyńska /-/ B. Wysocki /-/ E. Fijałkowska

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. oraz małoletni O. S. reprezentowany przez matkę E. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A w W. :

- na rzecz powódki E. S. kwoty 313.565,00 zł z ustawowymi odsetkami o dnia wniesienia pozwu;
- na rzecz powoda O. S. kwoty 157.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu płatnej do rąk jego przedstawiciela ustawowego – matki E. S.;
- na rzecz małoletniego O. S. renty w kwocie po 300 zł miesięcznie płatnej do dnia 15 każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki płatności każdej raty do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda – matki E. S.;

oraz na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie obu powództw oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 17.04.2014 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów odsetek za zwłokę w zapłacie należności głównej i wnieśli o zasądzenie żądanych kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 6.03.2012 r. wskazując, że pozwany po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w dniu 6.03.2012 r. wydał decyzję o częściowym przyznaniu na rzecz powodów świadczeń opisanych w wymienionej decyzji, odmawiając wypłaty pozostałej części świadczeń i w związku z tym od tego dnia pozostaje w zwłoce z zapłatą należności określonych w pozwie.

Pozwany w odpowiedzi na powyższe rozszerzenie żądania podtrzymał żądanie oddalenia powództwa, a w przypadku jego zasądzenia o orzeczenie odsetek od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2014 r. (...)

- 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwotę 187.565,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.03.2013 r. do dnia zapłaty;**
- 2. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda O. S. kwotę 87.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.03.2013 r. do dnia zapłaty, płatną do rąk przedstawicielki ustawowej E. S.;**
- 3. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda O. S. rentę w kwocie po 100 zł miesięcznie, płatną do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności, do rąk przedstawicielki ustawowej E. S. począwszy od czerwca 2014 r.;**
- 4. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;**

5. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 3.473,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (...)kwotę 12.223,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

7. odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 20 października 2011 r. A. S. (1) uczestniczył w spotkaniu u koleżanki E. P. w T., w związku z uroczystością urodzin dziecka swojego pracownika. Na przyjęciu obecna była również m.in. K. P., która tego dnia przyjechała samochodem marki A. (...) cabrio. W trakcie spotkania K. P. oraz A. S. (1) spożywali wspólnie alkohol. Gdy K. P. wychodziła do domu, A. S. (1) poprosił ją o zawiezie do kolegi mieszkającego w K.. Jadąc w kierunku (...), na wysokości miejscowości S. kierująca pojazdem A. (...) K. P. doprowadziła do wypadku komunikacyjnego, w efekcie którego pasażer pojazdu A. S. (1) doznał urazu klatki piersiowej z masywnym wielomiejscowym rozerwaniem serca skutkujących jego zgonem.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27.04.2012 r. (...) uznał K. P. za winną tego, że w dniu 20 października 2011 r. w S. (...) (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości – (...) alkoholu w wydychanym powietrzu kierowała samochodem osobowym marki A. (...) cabrio nie zachowując szczególnej ostrożności, przekroczyła dozwoloną prędkość, nie dostosowała się do oznakowania drogi a także nieprawidłowo obserwowała przedpole jazdy i jadąc z prędkością przekraczającą bezpośrednio przed wypadkiem 93 km/h realizowała manewr wyprzedzania w miejscu zabronionym ze względu na skrzyżowanie i oznakowanie osi jezdni podwójną linią ciągłą przed i za tym skrzyżowaniem, a także w terenie niezabudowanym oznakowanym znakami pionowymi ograniczającymi prędkość do 70,60,40 km/h, zakazem wyprzedzania, znakami: „roboty na drodze”, „zwężeniem jezdni – prawostronnym, włączonym sygnalizatorem drogowym z uwagi na ruch wahadłowy na prawym pasie ruchu sterowanym sygnalizacją świetlną i kończąc manewr wyprzedzania prawidłowo jadącego ciągnika siodłowego marki S. z naczepą uderzyła w tył samochodu dostawczego marki D. (...) kierowanego przez D. J. stojącego prawidłowo na prawym pasie ruchu przed włączonym sygnalizatorem drogowym z czerwonym światłem wskutek czego pasażer samochodu osobowego marki A. (...) A. S. (1) doznał urazu klatki piersiowej z masywnym wielomiejscowym rozerwaniem serca skutkującym zgonem.

Przedmiotowy pojazd był objęty obowiązkową ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

A. S. (1) był od 13.08.2005 r. mężem powódki E. S. oraz ojcem małoletniego O. S. urodzonego w dniu (...) Powódkę E. S. oraz A. S. (1) przed ślubem łączyła ok. 8-letnia znajomość.

Od 15.08.2002 r. A. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...). Początkowo zajmował się on działalnością w zakresie branży telekomunikacyjnej oraz komputerowej, a w późniejszym okresie z uwagi na dużą konkurencję w tych dziedzinach, zajął się przede wszystkim sprzedażą samochodów oraz części samochodowych. Miejscem prowadzenia działalności były miasta K. oraz T.. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą A. S. (1) zaciągnął dwa kredyty na kwoty po 150.000 zł. W 2010 r. A. S. (1) osiągnął po odliczeniach dochód wynoszący 40.425,37 zł, w 2009 r. – 34.417,83 zł, w 2008 r. – 16.108,19 zł, w 2007 r. – 47.820,64 zł, w 2006 r. – 32.490,69 zł, w 2005 r. – 18.214,28 zł.

Powódka E. S. od 25.02.2005 r. prowadziła na terenie T. działalność gospodarczą pod nazwą (...) polegającą na hurtowej sprzedaży odzieży i obuwia. W 2010 r. powódka osiągnęła dochód wynoszący 28.363,87 zł, a w 2011 r. 30.654 zł, przy czym w 2011 r. zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej. W chwili wypadku pracowała w

Przedsiębiorstwie (...) w T. jako specjalista ds. marketingu z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 2.107,59 zł netto.

Po zawarciu związku małżeńskiego strony rozpoczęły budowę domu położonego w miejscowości M. w gminie W.. Na ten cel został zaciągnięty przez A. i E. S. w dniu 30.07.2008 r. kredyt hipoteczny, którego spłata ma nastąpić w dniu 28.02.2039 r. Na dzień 9.01.2012 r. saldo kredytu wynosiło (...)

Powódka razem z mężem tworzyli zgodne małżeństwo. Zmarły A. S. (1) pomagał powódce w prowadzeniu domu, a z uwagi na dyspozycyjność mógł dużą część czasu poświęcić opiece nad synem. A. S. (1) starał się, aby rodzina mogła corocznie spędzać wakacje za granicą m.in. byli w (...) oraz w (...). Sytuacja finansowa rodziny była zadowalająca również z tego powodu, że strony posiadały środki finansowe z kredytów uzyskanych w S. Bank, a A. S. (1) posiadał przyznany w Banku (...) S.A limit debetowy.

Po śmierci A. S. (1) toczyło się po nim postępowanie spadkowe i na mocy postanowienia (...) z dnia 20.12.2011 r. spadek po A. S. (1) nabyli powódka E. S. oraz małoletni syn powód O. S. po 1/2 części każdy z nich. W trakcie tego postępowania dokonano wyceny wartości nieruchomości położonej w M. na kwotę 363.200 zł.

Wraz ze śmiercią męża to na powódce E. S. spoczął ciężar regulowania zadłużeń powstałych w trakcie trwania małżeństwa. Obciążają ją opłaty z tytułu spłaty rat kredytu hipotecznego w G. (...) Bank w wysokości ok. 1100 zł miesięcznie. Dodatkowo opłacała zadłużenie w S. (...) w wysokości 14.266,26 zł i nadal reguluje miesięczne zobowiązanie w tym banku w kwocie 900 zł miesięcznie. Ciężył na niej również obowiązek zwrotu pieniędzy w wysokości 15.000 zł pożyczonych od K. B. za piec do centralnego ogrzewania. Na potrzeby związane z toczącym się postępowaniem spadkowym po śmierci A. S. (1) powódka na konto komornika sądowego J. F. wpłaciła kwotę 2.500 zł oraz 636,76 zł za czynności związane ze spisem inwentarza. Ponadto powodowie byli zobowiązani przez Urząd Skarbowy w K. do zapłaty zaległości podatkowych zmarłego A. S. (1) i z tego tytułu powódka uiściła kwotę 7.365,80 zł. Dodatkowym obciążeniem dla budżetu powódki było wystąpienie przez (...) (...) z siedzibą w W. przeciwko jej oraz małoletniemu synowi o zasądzenie od nich kwoty 150.230 zł w związku z zawartą przez A. S. (1) umową z bankiem (...) S.A na zaciągnięcie limitu debetowego i niewywiązanie się z płatności przez A. S. (1), która to wierzytelność została następnie w drodze cesji przeniesiona na (...) (...). Wyrokiem z dnia 25.04.2013 r. (...) zasądził od E. S. i małoletniego O. S. solidarnie na rzecz ww. podmiotu kwotę 150.229,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.10.2012 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do wartości stanu czynnego spadku.

Powódka poniosła także koszt związany z budową nagrobka dla zmarłego męża w wysokości 7.949,99 zł.

Powyższe okoliczności spowodowały, że powódce brakuje środków na utrzymanie domu, przez co razem z małoletnim synem przeniosła się mieszkania będącego własnością jej rodziców. Partycypuje ona w wydatkach na jego utrzymanie w miesięcznej kwocie 350 zł. Dodatkowo z uzyskiwanego wynagrodzenia kupuje żywność oraz środki chemiczne dla siebie i rodziców. Wspomaga ich także miesięczną kwotą ok. 100 - 200 zł. Powódka nie może liczyć na pomoc materialną ze strony rodziców, gdyż większość przysługujących im świadczeń emerytalnych przeznaczana jest na zakup przez nich lekarstw oraz opłacenie wizyt lekarskich. Aktualnie nie stać powódkę na rzeczy, na które mogła pozwolić sobie będąc razem z mężem, który zapewniał im zaspokojenie potrzeb. Małoletni powód O. S. aktualnie rozpoczął naukę w szkole, nie uczęszcza jednakże na zajęcia dodatkowe, gdyż nie stać na to powódki.

Małoletni O. S. od 1.12.2011 r. otrzymuje po zmarłym ojcu rentę rodzinną w wysokości za okres od 1.12.2011 r. do 1.03.2012 r. – 673,49 zł, od 01.03.2012 r. – 01.03.2013 r. – 731,49 zł, od 01.03.2013 r. do 1.04.2013 r. – 803,91 zł, od 1.04.2013 r. do 1.03.2014 r. – 758,91 zł a od 1.03.2014 r. w wysokości 769,81 zł, a od pozwanego rentę miesięczną w wysokości 100 zł.

Wskutek śmierci męża powódka utraciła chęć do kontynuowania życia towarzyskiego, z osoby energicznej oraz komunikatywnej stała się osobą wyciszoną. Utrata męża była dla niej tym bardziej bolesna, gdyż razem z nim tworzyli zgodne i udane małżeństwo. Dwa tygodnie po śmierci męża, powódka skorzystała z pomocy psychiatry oraz psychologa. Psycholog zalecał jej kontynuowanie terapii, jednakże z powodu braku środków finansowych powódka

nie zdecydowała się na dalsze leczenie. Skutki przedmiotowego wypadku miały wpływ na funkcjonowanie zawodowe powódki. Przez okres miesiąca po śmierci męża przebywała na zwolnieniu lekarskim. Wróciła później do pracy, jednakże powracające wspomnienia i złe samopoczucie uniemożliwiały jej efektywne wykonywanie obowiązków. Przeżywała okres załamania, frustracji rezygnacji oraz złości, a swoje negatywne emocje przenosiła także na syna. Czuli się osamotniona, odczuwała brak codziennego wsparcia ze strony męża. Występująca u powódki reakcja adaptacyjna w postaci depresji i naturalna reakcja żałoby nie wykraczają jednak poza szeroko pojętą normę. Powódka E. S. dzięki mocnej i dojrzałej osobowości w miarę sprawnie i bez fachowej pomocy radzi sobie ze stresem. A w powrocie do normalnego funkcjonowania wspomagają ją członkowie rodziny oraz przyjaciele. U powódki nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu z przyczyn psychiatrycznych w myśl treści załącznika do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r. (Dz.U. nr 234, poz. 1974). Jednakże w dalszym ciągu wracają do niej przeżycia wypadku, ma wahania nastrojów, zaburzenia koncentracji oraz uwagi, przez co od stycznia 2014 r. zdecydowała się na psychoterapię w (...) Ośrodku (...) w K..

Dla małoletniego powoda O. S. zmarły ojciec był wzorem do naśladowania, spędzali ze sobą dużo czasu. Razem uczęszczali na spacer, kilkakrotnie w trakcie weekendu wyjeżdżali poza miasto. Ojciec zaspokajał praktycznie każdą potrzebę materialną małoletniego syna. Konieczność istnienia u małoletniego powoda męskiego wzorca w postaci ojca oraz jego niespodziewana utrata spowodowała u niego zaburzenia w dojrzewaniu, lęk separacyjny oraz niepewność przyszłości, a zakres tych zaburzeń w dużej mierze zależy od powódki i jej relacji z synem oraz zbudowania u niego poczucia bezpieczeństwa. Wprawdzie u małoletniego powoda O. S. powstały uszczerbek na zdrowiu nie jest trwały i jest szansa na prawidłowy rozwój, niemniej pozytywne rokowania na przyszłość nie są pewne i w dużej mierze zależą od tego co go spotka w przyszłości.

Pismem z dnia 21.12.2011 r. powodowie zgłosili pozwanemu istnienie szkody i wnieśli o wypłatę kwoty 80.000 zł jako zaliczkę na poczet roszczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne i psychiczne oraz przyznania na ich rzecz stosownych rent w związku z ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym obciążającym zmarłego A. S. (1).

W piśmie z dnia 6.03.2012 r. pozwany uznał roszczenie zadośćuczynienia w wysokości 35.000 zł, przy czym wskazał, że uznana kwota zadośćuczynienia wynosi 50.000 zł (po 25.000 zł dla powódki E. S. oraz małoletniego powoda O. S.) pomniejszona o 30 % przyczynienie się A. S. (1) do powstałej szkody.

Z tytułu odszkodowania będącego następstwem pogorszenia się sytuacji życiowej powodów, pozwany decyzją z dnia 2.07.2012 r. wypłacił na rzecz powódki E. S. kwotę 10.500 zł, a na rzecz powoda O. S. kwotę 10.990 zł. Pozwany wskazał, że należne powodom odszkodowanie powinno wynosić po 15.000 zł, jednakże przyjęta do wypłaty kwota uwzględnia stopień przyczynienia się A. S. (1). W tej samej decyzji pozwany przyznał na rzecz małoletniego powoda O. S. świadczenie rentowe i za okres od 1.01.2012 r. do 1.07.2012 r. wypłacono mu z tego tytułu kwotę 700 zł, a od 1.08.2012 r. pozwany zobowiązał się do wypłacania na rzecz małoletniego powoda miesięcznej kwoty 100 zł aż do 25 roku życia małoletniego powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądania powodów w części zasługiwały na uwzględnienie.

Pozwany nie negował, co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki zaistniałego wypadku, a sporna była jedynie wysokość żądanych świadczeń. Bezsporny był również 30 % stopień przyczynienia się A. S. (1) do skutków zaistniałego wypadku.

Roszczenia związane z zasądzeniem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikają z treści art. 446 § 4 k.c. zgodnie z którym, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (szkodę niemajątkową). Niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia i to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby, albowiem żadna suma zadośćuczynienia nie jest w stanie zrehabilitować powodów straty wywołanej śmiercią A. S. (1). Nie kwestionując i nie bagatelizując

cierpień powodów związanych z tym zdarzeniem, Sąd uznał, że dochodzona przez nich kwota z tytułu zadośćuczynienia jest nieznacznie wygórowana. Nie ulega wątpliwości, że relacje jakie łączyły zmarłego z żoną oraz synem były nacechowane silną więzią emocjonalną, a jej zerwanie na skutek śmierci spowodowało zmianę w ich codziennym funkcjonowaniu. Powódka E. S. po śmierci męża miała trudności z przystosowaniem się, wymagała pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, wspierała się również leczeniem farmakologicznym. Śmierć męża utrudniła jej funkcjonowanie w pracy, przez miesiąc przebywała na zwolnieniu lekarskim, a po powrocie do pracy nadal nie potrafiła się na niej skupić. Nagła strata męża spowodowała, że utraciła chęć do spotkań ze znajomymi i kontaktu z innymi osobami. Powódka nadal odczuwa utratę męża i z powodu przewlekającej się żałoby podjęła się ponownie psychoterapii. Sąd jednakże nie mógł pominąć okoliczności, że powyższe zachowania świadczące o dalszym występowaniu u powódki żałoby nie odbiegają znacząco od normy. Powódka stara sobie radzić z trudną dla niej sytuacją i aktualnie skupia się przede wszystkim na potrzebach syna i pracy zarobkowej. Istotnym jest także i to, że powódka nie odniosła trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W przypadku małoletniego powoda O. S. nie sposób nie zauważyć, że ma on trudniejsze niż powódka zdolności do pogodzenia się z utratą ojca i w przeważającej mierze to na powódce spoczywa ciężar zapewnienia małoletniemu poczucia stabilizacji. Po śmierci ojca ujawniły się u niego objawy lękowe związane z utratą rodzica, lęk separacyjny oraz niepewność przyszłości i co naturalne także obawa o możliwość utraty matki. Strata ojca jest dla niego tym bardziej dotkliwa, gdyż spotkała go na takim etapie rozwoju, kiedy coraz częściej obowiązki wychowawcze przejmuje ojciec. Relacje jakie łączyły syna z ojcem były silne, na co wskazuje okoliczność, że małoletni powód wciąż wypytuje się o ojca i poszukuje z nim kontaktu. Wobec śmierci ojca doszło do zerwania naturalnej więzi rodzinnej łączącej zmarłego z synem. Małoletni powód bezpowrotnie utracił prawo do życia w pełnej rodzinie razem z ojcem. Został pozbawiony możliwości opieki, starań, troski i wychowania przez ojca i to poczucie krzywdy będzie towarzyszyć mu przez najbliższe lata, albowiem nie będzie mógł on liczyć na pomoc ojca w sytuacjach, w których należałoby jej oczekiwać. To poczucie krzywdy nie może być w pełni zrekomensowane, albowiem nikt i nic nie jest w stanie zastąpić dziecku ojca.

W świetle doktryny i judykatury wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766). Z drugiej strony zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że kwoty, które będą w stanie zrekomensować powodom powstałą krzywdę powinny wynosić po 150.000 zł. Z uwagi na 30 % stopień przyczynienia się A. S. (1) do skutków wypadku oraz wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego kwotę, powodom E. S. oraz małoletniemu O. S. przyznać należało ostatecznie kwoty po 87.500 zł. Świadczenia w tych wysokościach będą dla nich finansowo odczuwalne, a jednocześnie odpowiednie z uwagi na stopę życiową społeczeństwa. Ponadto przyznane powodom w/w kwoty mieszczą się w granicach świadczeń przyznawanych w podobnych sprawach, związanych z roszczeniami rodzin osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych.

Powódka E. S. zgłosiła również żądanie przyznania na jej rzecz kwoty 164.500 zł tytułem znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej opartego o przepis art. 446 § 3 k.c. Polega ono nie tylko na pogorszeniu się obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Obejmuje więc także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 02.12.2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232). Może przejawiać się to w utracie przyszłego wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości

uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia (tak wyrok (...) z 27.06.2013 r., I ACa 183/13, Lex nr 1349956).

Szkoda w takim rozumieniu niewątpliwie wystąpiła po stronie E. S.. Zauważyć bowiem należy, że zmarły A. S. (1) razem z żoną oraz synem tworzyli zgodną i prawidłowo funkcjonującą rodzinę a dochody uzyskiwane z działalności prowadzonej przez męża stanowiły część finansowego utrzymania rodziny. Wraz ze śmiercią A. S. (1) powódka utraciła część majątku rodziny, co w jej przypadku jest o tyle istotne, gdyż aktualnie tylko ją obciążają zadłużenia finansowe zaciągnięte w trakcie trwania małżeństwa. Na tym tle wyróżnia się konieczność długotrwałej spłaty przez powódkę zaciągniętego w 2008 r. kredytu hipotecznego. Powódka nie może liczyć na wsparcie ze strony innych osób, pozostając na częściowym utrzymaniu rodziców z którymi mieszka. Wprawdzie słusznie podnosi pozwany, że spłata zadłużenia istniałaby także gdyby do przedmiotowego wypadku nie doszło, tym niemniej nie sposób pominąć tego, że gdyby nie śmierć męża, to powódce łatwiej byłoby sobie poradzić ze spłatą zadłużeń. Z drugiej strony nie jest również uprawnionym twierdzeniem, aby dochody A. S. (1) kształtowały się na tak dobrym poziomie jak starała się to wskazywać powódka. Jakkolwiek powódka razem z mężem rzeczywiście dysponowali kwotami pozwalającymi im na ponadprzeciętny standard życia, tym niemniej stan taki wynikał również z tego, że A. S. (1) dysponował środkami pieniężnymi z kredytów, które nie były przez niego bieżąco regulowane. Znamiennym dla oceny jego sytuacji finansowej jest fakt, że po śmierci męża powodowie jako spadkobiercy zmarłego, zostali zobowiązani do zapłaty zadłużenia wynikającego z zaciągniętego przez A. S. (1) limitu debetowego na kwotę 150.229,61 zł, a nadto zmuszeni byli do uregulowania zaległości podatkowych ciążących na A. S. (1).

Rozważając wysokość należnego powódce odszkodowania z tego tytułu Sąd miał na uwadze także i to, że art. 446 § 3 k.c. ma związek nie tylko z ubytkiem w dobrach materialnych (dochodach zmarłego oraz szans polepszenia w przyszłości warunków bytowych), na co wskazuje chociażby odniesienie się przez ustawodawcę do sytuacji „życiowej”, a nie „majątkowej” i nie powinno być kształtowane przez rachunkowe wyliczenie części nieotrzymanych zarobków zmarłego ale chodzi w tym przypadku również o utratę świadczeń o charakterze niepoliczalnym takich jak np. współudział w wykonywaniu obowiązków domowych i wychowawczych. Powódka wraz z mężem byli postrzegani jako wzorowe i kochające się małżeństwo, a zmarły A. S. (1) uważany był za także za dobrego ojca. Aktywnie i chętnie uczestniczył w życiu rodzinnym, był inicjatorem wspólnych wycieczek i wyjazdów. Spędzał dużo czasu z synem, interesował się jego wychowaniem i wspomagał powódkę w opiece nad nim.

W konsekwencji porównując sytuację życiową powódki, sprzed jak i po zdarzeniu, nie sposób stwierdzić, że w jej przypadku nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Nie ulega wątpliwości, że wskutek śmierci męża, bezpowrotnie utraciła ona wsparcie w radzeniu sobie z trudnościami życiowymi, z którymi łatwiej byłoby sobie poradzić, gdyby małżonkowie byli ze sobą.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął że znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki wyraża się kwotą 150.000 zł. Ustalając wysokość tej kwoty Sąd wziął pod uwagę także wiek powódki i zmarłego, a co za tym idzie czas w jakim powódka mogłaby liczyć na pomoc ze strony męża. Sąd kierował się również tym, że stosowne odszkodowanie, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. powinno wyrażać się kwotą odczuwaną realnie i stanowić adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia. Sąd uwzględnił stopień przyczynienia się zmarłego A. S. (1) do skutków powstałej szkody oraz wyplaconą przez pozwanego kwotę i w związku z tym zasądził na rzecz powódki E. S. odszkodowanie wynoszące 94.500 zł.

Powódka E. S. zgłosiła również żądanie przyznania na jej rzecz zwrotu kosztów budowy nagrobka w wysokości 5.565,00 zł. Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Powódka udokumentowała poniesione przez nią wydatki na wykonanie nagrobka przedkładając fakturę VAT z dnia 28.06.2012 r. na kwotę 7.949,99 zł. Sąd uwzględnił to roszczenie i zmniejszając żadaną kwotę o stopień przyczynienia się A. S. (1) do skutków wypadku zasądzono na rzecz powódki E. S. kwotę 5.565,00 zł.

O odsetkach od powyższych kwot Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. Skonkretyzowanie wysokości dochodzonych przez powodów roszczeń nastąpiło dopiero w pozwie. W ocenie Sądu bieg terminu do spełnienia przez pozwanego świadczenia należy liczyć od dnia doręczenia mu odpisu tj. od 18.03.2013 r. i przyjmując, że pozwany winien je spełnić w terminie 7 dni to odsetki za opóźnienie należą się powodom od dnia 26.03.2013 r.

Ostatnim żądaniem było zasądzenie na rzecz małoletniego powoda O. S. comiesięcznej renty w wysokości 300 zł opartej o treść art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem osoba względem, której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, Sąd dokonał oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale także możliwości zarobkowych A. S. (1) i uwzględnił także otrzymywaną od (...)rentę rodzinną, która aktualnie wypłacana jest na rzecz małoletniego powoda w kwocie 769,81 zł jak również przyznaną przez pozwanego rentę miesięczną w kwocie 100 zł. Zdaniem Sądu gdyby A. S. (1) żył to przeznaczałby on na utrzymanie syna kwotę, która aktualnie odpowiada wysokości uzyskiwanej przez małoletniego renty rodzinnej po zmarłym ojcu oraz kwoty uzyskiwanej już od pozwanego. Już suma wysokości tych świadczeń tj. 869,81 zł nie jest symboliczna i pozwala powodce na zaspokojenie części potrzeb małoletniego syna. Pozostałe potrzeby małoletniego powinny być natomiast zaspokajane z dochodów uzyskiwanych przez powódkę, na której także ciąży obowiązek alimentacyjny wobec syna. Aby umożliwić małoletniemu powodowi ewentualną egzekucję przyznanej przez pozwanego renty alimentacyjnej, Sąd w wyroku zasądził od pozwanego na jego rzecz dotychczas wypłacaną wysokość renty tj. kwotę 100 zł.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo uznając roszczenia powodów jako zbyt wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w części tj. w zakresie pkt. 1 co do kwoty 133.000 zł z odsetkami oraz co do odsetek od pozostałej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. za okres poprzedzający wyrokowanie; w zakresie pkt 2 co do kwoty 49.000 zł z odsetkami oraz co do odsetek od pozostałej kwoty zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie oraz w zakresie pkt. 5 i 6. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

- obrazę art. 446 § 4 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości rażąco zawyżonej i nieodpowiedniej,
- obrazę art. 446 § 3 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powódki E. S. odszkodowania w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do stopnia pogorszenia jej sytuacji życiowej oraz kryteriów określenia wysokości tego świadczenia,
- obrazę art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 3 i 4 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania za okres poprzedzający wyrokowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku: w pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 133.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a także oddalenie roszczenia o odsetki ustawowe od pozostałej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. za okres poprzedzający wyrokowanie; w pkt. 2 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 49.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a także oddalenie roszczenia o odsetki ustawowe od pozostałej kwoty zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie, w pkt. 5 i 6 poprzez stosowne do powyższego rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach w razie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i nie są podważane w apelacji.

Stąd ustalenia te Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Za częściowo usprawiedliwione należy natomiast uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 446 § 3 i § 4 kc.

Przede wszystkim zgodzić należy się ze skarżącym, że przyznana powodom tytułem zadośćuczynienia kwota 150.000 zł jest, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, świadczeniem rażąco wygórowanym, które nie może być uznane za „odpowiednie” w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 kc.

Nie sposób negować przy tym, co oczywiste, prawa żadnej osoby do subiektywnej oceny rozmiarów krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby bliskiej.

Nie ma też ani skodyfikowanych, ani enumeratywnie w inny sposób sklasyfikowanych kryteriów pozwalających w sposób obiektywny ustalić wysokość zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej.

Niezbędne jest jednak podjęcie próby znalezienia w tym zakresie pewnych w miarę zobiektywizowanych kryteriów, pozwalających na różnicowanie przyznawanych poszczególnym uprawnionym świadczeń.

Należy niewątpliwie do nich stopień bliskości związku łączącego uprawnioną osobę ze zmarłym oraz sytuacja psychiczna i emocjonalna, w jakiej osoba ta znalazła się po śmierci bezpośrednio pokrzywdzonego.

W tym kontekście nie ma podstaw do przyjęcia, że rozmiary krzywdy po stronie powodów, wynikającej ze śmierci współmałżonka i ojca, w sposób istotny odbiegały od krzywdy (cierpienie, ujemnych przeżyć psychicznych itp.) doznawanej przez inne osoby znajdujące się w analogicznej sytuacji.

W szczególności należy mieć na uwadze, że poczucie osamotnienia, jakie niewątpliwie odczuwali i odczuwają nadal powodowie, w znaczący sposób łagodzone jest przez fakt, że nadal tworzą wspólną rodzinę a nadto korzystają w istotnym zakresie ze wsparcia innych członków rodziny oraz przyjaciół.

Żaden z powodów nie doznał też istotnych trwałych zaburzeń o charakterze psychicznym, które pozostawałyby w normalnym związku przyczynowym ze śmiercią A. S. (1).

W orzecznictwie przyjmuje się, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia z jednej strony musi przedstawiać sobą istotną wartość ekonomiczną i stanowić realną kompensatę majątkową doznanej krzywdy, a z drugiej strony powinno pozostawać w rozsądnej relacji do aktualnego poziomu życia społeczeństwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014r. w spr. IV CSK 112/14, LEX nr 1604651).

W tym stanie rzeczy w ocenie sądu odwoławczego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, należną każdemu z powodów na podstawie art. 446 § 4 kc, jest świadczenie w wysokości **100.000 zł**, a po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego – **70.000 zł** (100.000 zł x 70 %).

Jego wysokość odpowiada poziomowi świadczeń przyznawanych uprawnionym w podobnych stanach faktycznych oraz przedstawia sobą istotną wartość ekonomiczną, skoro stanowi ono równowartość około 40 przeciętnych wynagrodzeń netto (według stanu z I kwartału 2013r.).

Oznacza to konieczność obniżenia przyznanych powodom w zaskarżonym wyroku z tego tytułu należności do kwot po **52.500 zł** na rzecz każdego z nich (70.000 zł – 17.500 zł wypłacone przed procesem) oraz oddalenia powództwa w pozostałym zakresie.

Za znacznie zawyżone należy także uznać przyznane powodce odszkodowanie z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc).

Z pisemnego uzasadnienia wyroku można wnioskować, iż sąd I instancji w dużym stopniu uwzględnił tu okoliczność, iż powódka musi obecnie samodzielnie spłacać raty kredytu hipotecznego, zaciągniętego wspólnie z mężem na budowę domu, a także, że powodowie jako spadkobiercy zobowiązani są do spłaty długów spadkowych w postaci zaciągniętych przez A. S. (1) kredytów bankowych oraz innych zobowiązań.

Tymczasem okoliczności te nie mogły rzutować na wysokość omawianego roszczenia.

W aktualnym stanie prawnym, tzn. po wprowadzeniu do ustawodawstwa przepisu art. 446 § 4 kc, świadczenie to winno ograniczać się do kompensowania przede wszystkim szkód o charakterze majątkowym, innych niż mogące przybrać postać wyrażoną wprost w pieniądzu.

Chodzić tu może o pozbawienie bliskich możliwości zaspokajania potrzeb na podwyższonym poziomie z uwagi np. na wysokie dochody zmarłego.

Nie bez znaczenia jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny.

Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w nauce itp.

Natomiast odszkodowanie z art. 446 § 3 kc nie może służyć kompensowaniu zobowiązań osób bliskich, jako spadkobierców, z tytułu obowiązku spłaty długów spadkowych.

W tym przypadku interesy majątkowe tych osób są dostatecznie chronione przez instytucje odrzucenia spadku bądź przyjęcia go z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1012 kc, art. 1020 kc, art. 1031 § 2 kc).

W innym wypadku należałoby przyjąć, iż sprawca czynu niedozwolonego, skutkującego zgonem poszkodowanego, w istocie przejmuje z tego tytułu odpowiedzialność za zaciągnięte przez niego przed śmiercią zobowiązania, co pozostawałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami rządzącymi prawem spadkowym.

Podobnie, omawiana instytucja nie może być źródłem finansowania majątku osobistego osób bliskich.

Stąd, na wysokość przyznanego powodce świadczenia nie mogła w istotny sposób rzutować okoliczność, iż obecnie musi ona samodzielnie spłacać kredyt zaciągnięty wspólnie z mężem na budowę domu jednorodzinnego.

Z drugiej strony, nie sposób zaaprobować twierdzeń strony powodowej, że zmarły był w stanie w przyszłości, bazując na dochodach uzyskiwanych z pracy lub z prowadzonej działalności gospodarczej, zapewnić rodzinie poziom życia wyższy od przeciętnego.

Z prawidłowych ustaleń sądu I instancji wynika, że na przestrzeni szeregu lat przed śmiercią jego dochody bądź były niższe, bądź jedynie zbliżone do przeciętnego wynagrodzenia.

Nie ma przekonujących dowodów na to, że w rzeczywistości jego dochody były wyższe, niż deklarowane.

Nie świadczy o tym w każdym razie okoliczność, że rodzina korzystała z wczasów zagranicznych.

Jak słusznie zauważył Sad O. było to wynikiem swoistego „życia na kredyt”, kosztem zobowiązań zaciągniętych przez A. S. (2) w bankach i u indywidualnych pożyczkodawców.

Biorąc pod uwagę z jednej strony wiek małżonków i perspektywę dalszego długoletniego pożycia, a z drugiej strony fakt, iż powódka była i jest osobą zdrową, nie wymagającą szczególnej pomocy i opieki, uznać należy, że stosowną kwotą odszkodowania, należnego powódce na podstawie art. 446 § 3 kc, jest **60.000 zł**, a po zredukowaniu o przyczynienie się zmarłego – **42.000 zł** (60.000 zł x 70 %).

Przyznane powódce w wyroku świadczenie odszkodowawcze podlega zatem obniżeniu do kwoty **31.500 zł** (42.000 zł – 10.500 zł wypłacone przed procesem) a całość należnych jej świadczeń do kwoty **89.565 zł** (**52.500 zł** tytułem zadośćuczynienia, **31.500 zł** tytułem odszkodowania oraz niekwestionowana w apelacji kwota **5.565 zł** tytułem zwrotu kosztów budowy nagrobka).

Zmiana ta skutkuje także korektą zawartych w wyroku rozstrzygnięć o kosztach procesu.

Pozwany ma obowiązek ponoszenia nieuiszczonych kosztów sądowych w 29,93%, tzn. w proporcji (art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), w jakiej powództwo podlegało ostatecznie uwzględnieniu (142.065zł/474.665 zł).

Koszty te obejmowały część nieuiszczonej opłaty od pozwu w wysokości 20.954 zł oraz wydatki niepokryte zaliczkami w wysokości 139 zł, czyli razem 21.093 zł, z czego pozwanego obciąża 6.313,13 zł (21.093 zł x 29,93 %).

Z kolei zaistniały przesłanki z art. 102 kpc, uzasadniające nieobciążanie powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Oboje powodowie są w trudnej sytuacji materialnej, a racjonalna ocena zakresu zasadności przysługujących im żądań była trudna. Chodzi bowiem o roszczenia, których wysokość w znacznym stopniu pozostawiona jest dyskrecjonalnej władzy sądu.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Dalej idące zarzuty i wnioski apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Dalsze obniżenie dochodzonych przez powodów świadczeń nie znajduje uzasadnienia i prowadziłyby w efekcie do stanu, w którym nie spełniałyby one swojego celu.

Nie ma również podstaw do zaakceptowania stanowiska pozwanego, jakoby pozostawał on w opóźnieniu, skutkującym odpowiedzialnością odsetkową (art. 481 kc), dopiero od dnia wydania zaskarżonego wyroku.

Przy zapłacie zadośćuczynienia, w tym opartego na przepisie art. 446 § 4 kc, a także odszkodowania z art. 446 § 3 kc obowiązuje ogólna reguła, wynikająca z art. 455 kc, zgodnie z którą świadczenie to powinno być spełnione przez sprawcę szkody bezpośrednio po wezwaniu go o zapłatę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970r w spr. II PR 257/70, OSNCP, z. 6 z 1971r, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r w spr. III CKN 330/97, OSNC, z. 12 z 1998r, poz. 209, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003r w spr. II CK 146/02, LEX nr 82271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004r w spr. I CK 83/04, Monitor Prawniczy, nr 16 z 2004r, str. 726 itp.).

Odnośnie roszczeń przysługujących od zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej, wynikającej z ubezpieczeń obowiązkowych, termin ten modyfikowany jest przez przepisy art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), tekst jedn. Dz. U. 2013.392). Zasadą jest, że ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego

zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1), o ile tylko poszkodowany wskazał podstawy faktyczne do ustalenia wysokości szkody oraz, w przypadku zadośćuczynienia, określił wysokość żądania.

Z upływem tego terminu zakład ubezpieczeń, o ile nie zachodzą wyjątkowe okoliczności, o których mowa w art. 14 ust. 2 w/w ustawy, pozostaje w opóźnieniu w wykonaniu zobowiązania, uzasadniającym zasądzenie od niego odsetek ustawowych na podstawie przepisów art. 481 § 1 i 2 zd. 1 kc.

Co prawda w judykaturze pojawiło się stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli zadośćuczynienie za krzywdę wynikającą z czynu niedozwolonego, zasądzone jest przez sąd z uwzględnieniem realiów ekonomicznych obowiązujących w dacie wyrokowania, to uzasadnione może być zasądzenie odsetek za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia od tej daty (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1993r w spr. III CZP 80/93, OSP, z. 3 z 1994r, poz. 50, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994r w spr. III CZP 105/94, OSNC, z. 2 z 1995r, poz. 26 itp.). Było to usprawiedliwione w okresach postępujących istotnych zmian siły nabywczej pieniądza, gdy pomiędzy datą zgłoszenia roszczenia a wyrokowaniem nominalna jego wysokość ulegała znacznej deprecjacji ekonomicznej.

W warunkach stabilnego pieniądza tego rodzaju praktyka nie powinna natomiast znajdować zastosowania, bowiem w rzeczywistości uchylałaby odpowiedzialność odsetkową zobowiązanego do naprawienia szkody za opóźnienie w zapłacie odszkodowania (art. 481 § 1 kc, por. też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2004r w spr. II CK 364/02, Lex nr 347285 oraz z dnia 24 lipca 2014r. w spr. II CSK 595/13, LEX nr 1504837).

Z akt szkodowych wynika, że szkoda została zgłoszona już w grudniu 2011r, co oznacza, że zasądzenie odsetek ustawowych za okres po upływie 7 dni od doręczenia pozwu w marcu 2013r. było w pełni uzasadnione.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono (punkt III wyroku) na podstawie przepisów art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, proporcjonalnie do wyników tego postępowania, przy przyjęciu, że wnioski apelacji w stosunku do powódki E. S. uwzględniono w 73,7% (98.000 zł/133.000 zł), a w stosunku do powoda O. S. w 71,4 % (35.000 zł/52.550 zł) oraz zakładając, że zarówno powodowi, jak i pozwanemu przysługiwało prawo do jednego wynagrodzenia pełnomocnika, w wysokości 2.700 zł (stawka minimalna), podzielone na roszczenia poszczególnych powodów w takim stosunku, w jakim zakres zaskarżenia dotyczących ich części orzeczenia pozostawał do ogólnej wartości przedmiotu zaskarżenia, tj. 1.971 zł (73 %) w części dotyczącej roszczeń powódki, a 729 zł (27 %) - małoletniego powoda.

Oplata od apelacji skierowanej przeciwko E. S. wyniosła 6.650 zł, a razem koszty stron wynikłe z tej części środka zaskarżenia – 10. 592 zł (6.650 zł + 1.971 zł + 1.971zł), z czego pozwanego obciążało 26,3 %, czyli kwota 2.786 zł. Ponieważ pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 8.621 zł (6.650 zł + 1.971 zł), powódka zobowiązana jest do zwrotu apelującemu kwoty **5.835 zł** (8. 621 zł – 2.786 zł).

Z kolei oplata od apelacji skierowanej przeciwko O. S. wyniosła 2.450 zł, a razem koszty stron wynikłe z tej części środka zaskarżenia – 3.908 zł (2.450 zł + 729 zł + 729 zł), z czego pozwanego obciążało 28,6 %, czyli kwota 1.118 zł. Ponieważ pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 3.179 zł (2.450 zł + 729 zł), powód zobowiązany jest do zwrotu skarżącemu kwoty **2.061 zł** (3.179 zł – 1.118 zł).

Wymaga podkreślenia, że nie było już podstaw do odstępowania od obciążania powodów kosztami postępowania odwoławczego, należnymi stronie apelującej, skoro dysponować oni będą środkami finansowymi otrzymanymi na skutek prawomocnego orzeczenia.

/-/ M. Gulczyńska /-/ B. Wysocki /-/ E. Fijałkowska

--	--	--